

Marzenia zwykłych na ŁAK.

Leszek Mądzik o Łodzi

W sobotę i niedzielę w ramach Festiwalu Łódź Czterech Kultur w podwórku przy ul. Piotrkowskiej 26 publiczność obejrzała spektakl Leszka Mądzika, założyciela i szefa Sceny Plastycznej KUL.

IZABELLA ADAMCZEWSKA

Mądzik wybrał bramę, którą od 2010 roku zdobi mural grupy Twóżywo. Hasło „Zwykły”, którego dwuznaczność Krzysztof Sidorek i Mariusz Libel wydobyli typograficznie w pracy „Społeczeństwo na was patrzy” (nawiązując do „Złego” Leopolda Tyrmanda), stało się dla artysty punktem wyjścia do opowiedzenia o marzeniach. Nie tylko łodzian, choć inspiracją było również hasło ubiegłorocznej edycji Festiwalu Łódź Czterech Kultur - „Podwórka i pałace”. - Wszedłem od refleksji, że codzienność walczy w człowieku z pragnieniem zobaczenia innego świata, a baśniowość z prozaicznością - mówił Mądzik „Wyborczej”. - To będzie spektakl o zajrzeniu za mury pałaców, za którymi kryje się niedostępny, wyidealizowany świat.

Czarne ptaki - aktorzy Sceny Plastycznej KUL oraz Warszawskiego Centrum Pantomimy - przeobraziły się w kolorowe papugi, które odtańczyły efektowny taniec.

A potem, znów jako pospolite ptaszyska, powróciły w cień. Jak to u Mądzika, znaczenie miała konfrontacja światła z mrokiem.

Mądzik obchodził w ubiegłym roku 45-lecie pracy artystycznej. Na Scenie Plastycznej KUL debiutował jako scenarzysta i scenograf spektaklem „Ecce Homo” w reżyserii Joachima Lodka. Od trzeciej premiery tej lubelskiej sceny - „Wieczery” - zaczął reżyserować. Rok temu zadebiutował w operze, „Rycerskością wieśniaczą” Mascagniego w Teatrze Wielkim w Poznaniu.

Tegoroczna edycja Festiwalu Łódź Czterech Kultur, ostatnia za dyrekcji Zbigniewa Brzozy, trwała od 20 maja do 5 czerwca. Sporo osób obejrzało plenerowy spektakl Carros de Foc nawiązujący do historii Manufaktury. Dzieciom podobał się występ niemieckiej grupy Pas Par Tout. Artysty wystąpili z programem muzycznym „Die Ratten kommen” w przebraniach szczurów. Z Francji przyjechał duet Underclouds. W programie muzycznym znalazło się miejsce na kapele podwórkowe, występ Dhafera Youssefa i klasykę (z orkiestrą Sinfonia Viva na fortepianie zagrał Karol Radziwonowicz). ●